

Zewsząd
wszystkim

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, środa 15 stycznia 1969 roku
Rok XXIV Nr 12 (6366)

Laureaci nagród m. Łodzi 1969 r.

Na wczorajszym posiedzeniu Prezydium RN przyznano nagrody miasta Łodzi na rok 1969. Do grona tegorocznych laureatów należy 6 osób. Nagrody będą wręczone w sobotę 18 bm., w przeddzień 24 rocznicy wyzwolenia naszego miasta, w sali Prezydium Rady Narodowej. Przedstawiamy laureatów:



Prof. dr W. Pelczewski



Prof. dr J. Pruszyński



Prof. dr J. Michalski

DR WŁADYSŁAW PELCZEWSKI, profesor Politechniki Łódzkiej otrzymał nagrodę w dziedzinie nauk technicznych. Pracuje on w PL od pierwszych chwil jej utworzenia, tj. od r. 1945. Jego działalność naukowa koncentrowała się wokół problematyki maszyn elektrycznych, następnie objęła zagadnienia napędu elektrycznego, rozszerzając się o koleje na dziedzinie automatyki. Ogłosił drukiem 32 prace, w tym 12 książkowych. Wykonał szereg oryginalnych opracowań dla przemysłu. Ma ogromne zasługi w wychowaniu kadry specjalistów. Studia pod jego kierunkiem ukończyło 350 osób. Sześciu młodych pracowników naukowych doprowadził do stopnia doktora nauk technicznych. Stworzył od podstaw katedrę automatyki w wydziale elektrycznym PL oraz szereg nowych laboratoriów.



Prof. dr W. Janowski



Wacław Kondek art. plastyk



W. Jażdżyński literat

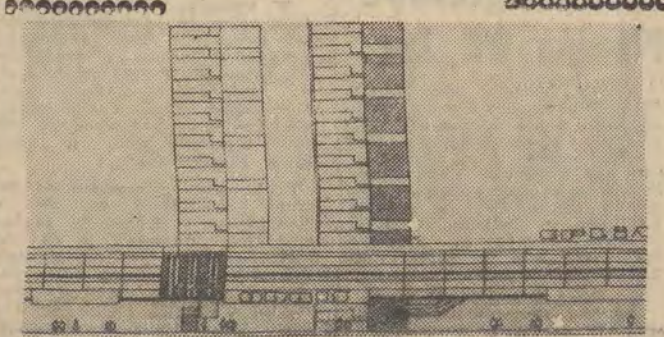
PLK. DR MED. JAN PRUSZYŃSKI — profesor Wojskowej Akademii Medycznej otrzymał nagrodę w dziedzinie nauk medycznych. Jest kierownikiem II Kliniki Chirurgicznej WAM. W 1962 r. przystąpił do wykonywania operacji na otwartym sercu w warunkach krążenia pozaustrojowego. Jego wielkim osiągnięciem było w roku 1963 dokonanie po pierwszy w Polsce wszycia sztucznej zastawki serca z wynikiem pozytywnym u chorej z nieomykalnością zastawki dwudzielnej. Dzięki zastosowaniu metody pomysłu prof. Pruszyńskiego przystąpiono do wszycia protez zastawkowych u chorych z wadą zastawki aortalnej. Profesor ogłosił drukiem 28 prac naukowych. Pod jego kierunkiem wykonano 6400 zabiegów chirurgicznych, z czego 1000 na narządach klatki piersiowej. Z 335 operacji serca 52 odbyły się na otwartym sercu.

DR JAN MICHAŁSKI — profesor Politechniki Łódzkiej otrzymał nagrodę w dziedzinie nauk chemicznych. Jest on (Dalszy ciąg na str. 2)

PLACE SĄ RÓŻNE, OKRĄGŁE, KWADRATOWE, PROSTOKĄTNE. OŚMIOBOCZNE — TAKIE JAK PLAC WOLNOŚCI — URBANIŚCI ZNAJĄ TYLKO TRZY. DWA — GDZIEŚ W DALEKIM ŚWIECIE — TRZECI W ŁÓDZI. PLAC WOLNOŚCI JEST TYLKO JEDEN. NIE TYLKO ZE WZGLĘDU NA SWÓJ SPECYFICZNY KSZTAŁT, NIE TYLKO Z POWODU DWÓCH — NIE NAJWYŻSZEJ ZRESZTĄ KLASY — ZABYTKÓW — KOSCIOLA I RATUSZA, ALE DLATEGO, ŻE TO PO PROSTU PLAC WOLNOŚCI, NASZ, ŁÓDZKI.

Nowe oblicze Placu Wolności

- ◆ Już w przyszłym roku przebudowa jednej ściany placu
- ◆ Nawiązanie do architektury XIX w.
- ◆ Mieszkania tylko dla małych rodzin



Plac Wolności wymaga przebudowy z zachowaniem tego co w nim najcenniejsze oraz dodania tego co uczyni go pięknym i droгим nie tylko sercom łodzian. Mówi się o tym od dawna. Na wyższych i niższych szczeblach. Przy kawie i na spacerze. W SARPie i Towarzystwie Przyjaciół Łodzi. W latach pięćdziesiątych zorganizowano na wet konkurs architektoniczny na ten temat. Dwie drugie nagrody — pierwszej nie przyznano — przewidywały nowy plac w starym kształcie z budynkami charakterystycznymi się współczesną architekturą. Spośród kilku nadesłanych wówczas prac dwie nawiązały architekturą do XIX wieku. Nie znalazły one jednak wśród jurorów uznania. To już zresztą obecnie rzecz bez większego znaczenia. Twarde wymogi dnia codziennego i ciężka sytuacja mieszkaniowa w Łodzi nie pozwoliły naszym władzom zająć się wówczas Placem Wolności. Od tej pory co pewien czas przypominają się tu i ówdzie, że Plac „dojrzał”

tektów — inżynierowi Witoldowi Millo z Miejskiego Biura Projektów. Z całego Placu w przyszłości pozostaną właściwie trzy domy — kościół, ratusz, muzeum i ośmioboczny kształt placu. I naturalnie Pomnik Kościuski. Reszta ulegnie stopniowej przebudowie.

Na razie jednak — stać nas na przeprowadzenie prac przy jednym tylko fragmencie Placu Wolności. A mianowicie części zawartej pomiędzy ulicami Obrońców Stalingradu i Nowomiejską.

Inż. W. Millo pracował nad tym tematem ponad półtora roku, opracował kilka wariantów. Nasze władze po zapoznaniu się z pracami, szkoda że bez publicznej dyskusji — wybrały ostatecznie jeden z nich.

Na zamieszczonych rysunkach (na str. 4) przedstawiamy trzy propozycje projektanta dotyczące, jak już wspomnieliśmy, fragmentu Placu Wolności pomiędzy ulicami Obrońców Stalingradu a Nowomiejską.

Pierwszą z nich przewiduje (rys. 1) — w głębi na zapleczu Placu dwa wieżowce a na ich tle, przy omawianym fragmencie 3-kondygnacyjny długi budynek załamujący się wzdłuż linii Placu. (Dalszy ciąg na str. 4)

do uzupełnienia istniejących gdzieniedzie luk w zabudowie, do ostatecznego uporządkowania.

Plac więc „dojrzał”. Zaniechano organizowania drugiego konkursu, a prace związane z przebudową powierzone jednemu z łódzkich archi-

WZWIĄZKU RADZIECKIM DOKONANO WE WTOREK 14 BM. TRZECIEGO JUŻ W TYM ROKU, PO PRÓBACH Z AUTOMATYCZNYMI STACJAMI MIĘDZYPLANETARNYMI „WENUS — 5” I „WENUS — 6”, POWAŻNEGO EKSPERYMENTU KOSMICZNEGO. O GODZINIE 10.39 CZASU MOSKIEWSKIEGO WPROWADZONY ZOSTAŁ ZA POMOCĄ POTĘŻNEJ RAKIETY NOSNEJ NA ORBITĘ WOKOLOZIEMSKĄ STATEK KOSMICZNY „SOJUZ — 4”, PILOTOWANY PRZEZ PPKŁ WŁADIMIRA SZATAŁOWA. STATEK WSZEDŁ NA ORBITĘ NIEBĄŁ IDENTYCZNĄ Z ZAPLANOWANĄ, KTÓREJ PARAMETRY WYNOŚYLI: OKRES OBIEGU WOKÓŁ ZIEMI — 88,25 MINUTY, MAKSYMALNA ODLEGIŁOŚĆ OD POWIERZCHNI ZIEMI — 225 KM, MINIMALNA ODLEGIŁOŚĆ — 173 KM, KĄT NACHYLENIA ORBITY — 51 STOPNI 40 MINUT.

Wielki sukces radzieckiej kosmonautyki Radziecki satelita z załogą na orbicie

Wladimir Szatałow, 41-letni pilot statku „Sojuz-4” jest trzytęstym kosmonautą radzieckim, a jego wyprawa w kosmos jest jedenastą z kolejnych podróży kosmonautów radzieckich od chwili, gdy 12 kwietnia 1961 r. Jurij Gagarin rozpoczął erę pilotowanych lotów kosmicznych.

Ze słów wypowiedzianych przed odlotem przez W. Szatałowa wynika, że ma on za zadanie kontynuować program za początkowany przed niecałymi trzema miesiącami przez lot kosmonauty Georgija Bieriego-woja na pokładzie statku „Sojuz-3”.

Powstaje pytanie, czy i tym razem podjęta zostanie podobna próba, czy wystartuje wkrótce w przestrzeni kosmicznej statek „Sojuz-5”. Odpowiedź przyniesie najbliższe godziny.

Konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w Rzeszowie — zakończyła obrady

Wczoraj zakończyła dwudniowe obrady wojewódzka konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w Rzeszowie. Do konano wyboru nowych wojewódzkich władz partyjnych. I sekretarzem KW został wybrany ponownie Władysław Kruczek.

W drugim dniu obrad konferencji głos zabrali: członek Biura Politycznego, sekretarz KC — Józef Teichma i zastępca członka Biura Politycznego KC, wicepremier — Piotr Jędrzejewicz, który przybył do Rzeszowa we wtorek.

Jutro 6 stron

Z kolejnych komunikatów o przebiegu lotu wynika, że program pierwszego dnia eksperymentu został wykonany w całości. Kosmonauta do brze zniósł wprowadzenie statku na orbitę. Zgodnie z programem dokonał dwukrotnie manewru orientacji pojazdu w przestrzeni kosmicznej. Podczas piątego okrążenia dokonał poprzez uruchomienie systemu napędowych statku korekty orbity. W wyniku tej operacji statek oddalił się od powierzchni Ziemi, a jego orbita stała się bardziej zbliżona do orbity kołowej. Obiega on obecnie Ziemię w czasie 88,75 minuty. Jego maksymalna odległość od powierzchni Ziemi wynosi 237 km, minimalna — 207 km, a kąt nachylenia orbity — 51 stopni 40 minut.

W tym samym dniu gość na syryjski złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza. W godzinach popołudniowych przeprowadził rozmowy z kierownikiem Ministerstwa Handlu Zagranicznego, wiceministrem Marianem Dmochowskim, a wieczorem obecny był na obiedzie, wydanym na jego cześć przez min. Stefana Jędrzychowskiego.

Polsko-syryjskie rozmowy oficjalnie — rozpoczęte

Bogaty program pobytu ministra spraw zagranicznych Republiki Syrii

Główną cechą odróżniającą statek kosmiczny typu „Sojuz” od poprzednich statków wystrzelonych w ZSRR jest to, że składa się on z dwóch części — tzw. pomieszczenia orbitalnego i kabiny kosmonauty, będącej równocześnie aparatem, w którym po oddzieleniu się od statku kosmonauta powraca na Ziemię. Kabina orbitalna jest z pomieszczeniem orbitalnym przez hermetyczny luk. Wnętrze pomieszczenia orbitalnego w „Sojuzie-4” przypomina mały gabinet roboczy. Znajdują się tu w specjalnych pomieszczeniach zasady żywności i podręczna apteczka. Ponadto zaінstalowany jest aparat do odbioru naziemnych radiostacji. Stoi także korekta, na której kosmonauta może wyprzedzić pasami.

Fotele w kabine kosmonauty donasowane są do ciała pasażerów i ustawione pod takim kątem, aby maksymalnie przeciwdziałać skutkom przeciążenia. Tutaj też znajduje się pulpit sterowniczy, czarna obrotowa kabina i pomieszczenia orbitalnego sięga 9 m sześciennych. Warto przypomnieć, że podczas spotkania z dziennikarzami w Moskwie G. Bieriego-woj mówił, że na statku tego typu może pracować wyprzedzić przez wiele dni nawet parę osób.

Racjonalizacja i technika w plakacie

Problematyka wynalazczości wśród pracowników przemysłu łódzkiego spotyka się z coraz większym zainteresowaniem. Ostatnio także zainteresowanie to ukierunkowane zostało w stronę sztuk pięknych. Owocem stał się tutaj zorganizowany przez Woj. Klub Techniki i Racjonalizacji wspólny z Państwową Wyższą Szkołą Sztuk Plastycznych w Łodzi konkurs na plakat popularyzujący ruch wynalazczy wśród szerokiej rzeszy robotniczej Łodzi.

Na konkurs ten napłynęły 24 prace studentów PWSSP i pracowników przemysłu. Jury, pod przewodnictwem rektora PWSSP — Z. Głowackiego, nie przyznało pierwszej nagrody, natomiast dwie II nagrody uzyskali: J. Zieliński i E. Stegawska. Nagrodę III otrzymał J. Jędrzejczak, a wyróżnienia: E. Kalwaryjski, M. Iwański i H. Paganowski. Nadesłane prace wyróżniały się ciekawym rozwiązaniem graficznym, w pełni spełniały rolę propagatora idei upowszechniania ruchu racjonalizatorskiego. (er)

NASZ KOMENTARZ

Technik istota nie doceniana

Technik powinien być kierownikiem produkcji. A czym jest? W bardzo wielu wypadkach osobą nie na swoim miejscu. Wachlarz stał się nowym jakiejś zajmującej inżynierów w zakładach i instytucjach Łodzi i województwa jest równie szeroki, co zadziwiający. Nie brak techników pracujących w kancelariach, techników przemianowanych na rachmistrzów bądź kierowników adm.-gospodarczych, nie mówiąc już o tym, że wielu pełni funkcje robotników wykwalifikowanych. W pewnym zakładzie włókienniczym, np. na 74 techników ze średnim wykształceniem, 18 pracuje jako robotnicy, a to w większości dlatego, że dzięki temu więcej zarabiają. Szacuje się, że około 9 proc. techników naszego okręgu pozostaje robotnikami. Jednocześnie obserwuje się inne zjawisko — szereg stanowisk, np. technologów oddziałowych, które mogłyby zajmować technicy, zajmują zupełnie niepotrzebnie inżynierowie, marnując w pewnym sensie swą wiedzę. Technik powinien być do-

ceniany — pod tym hasłem kryje się drugi ogromny krąg spraw nurtujących środowisko techników. Okazuje się bowiem, że technicy nie tylko nie zawsze są doceniani moralnie i zawodowo — w sensie „postawienia” ich na odpowiednich stanowiskach, ale nie są również doceniani materialnie. I nie chodzi tu o zarobki „w ogóle”, ale o zarobki w porównaniu z innymi. Mniej więcej 2/3 techników naszego okręgu stwierdza — w ankiecie rozesełanej przez OW NOT, że średnia płaca technika w zakładach, w których pracują jest niższa od średniej robotnika wykwalifikowanego.

Dysproporcje obowiązują również przy... awansach. Technicy twierdzą, że z reguły awans „stanowiskowy” jest w ich wypadku połączony z minimalnym lub żadnym awansem finansowym, a zdarza się nawet, że pociąga za sobą... mniejsze zarobki.

Technik powinien się doskonalić technicznie. — Powinien — ale się nie doskonali. A przynajmniej nie ten, o którego najbardziej chodzi, czyli technik z produkcji, „z ruchu”. Kursów i szkoleń nie sposób pogodzić z np. 3-zmianową pracą charakterystyczną dla większości techników przemysłu lekkiego. Najchętniej więc dyrekcja deleguje na różnego typu szkolenia produkcyjne osoby... spoza produkcji — z zaopatrzenia, zbytu, transportu. Oczywiście są i tacy — kilka procent spośród ogółu, co za wszelką cenę, nawet zdrowia, uczą się i studiują. Na ogół jednak aktualny stan organizacji pracy i system formalnoprawny zawierający cały szereg antybodźców, utrudniając im sprzyjać pełnemu i właściwemu wykorzystaniu i doksztalceniu niemałej, bo kilkunastotysięcznej kadry techników naszego okręgu. Dobrze więc, że OW NOT kontynuując rozpoczęte w okresie przedzjazdowym spotkania środowiskowe zorganizowała wczoraj naradę techników, na której mogli się oni wyrazić, a po której — dzięki płynącemu z dyskusji wnioskowi, być może o nieco na lepsze się zmienić. I. DRYLL

Sylwetka W. Szatałowa

Podpułkownik Szatałow, który miesiąc temu zakończył 41 rok życia, jest oficerem lotnictwa od 1949 roku po ukończeniu 4-letniej szkoły lotniczej w miejscowości Kaczino pod Wologradem. W latach 1953-1956 Szatałow był słuchaczem Akademii Lotniczej w Moskwie. Następnie pełnił służbę w jednostkach lotniczych na stanowiskach dowódczych. Do oddziałów kosmonautów wstąpił w styczniu 1963 roku. Władimir Szatałow był dwublerem kosmonauty Bierego woja. Urodził się on w mieście Pietropawłowsk (Kazachstan północny) w rodzinie kolejarza. Kiedy miał dwa lata, jego rodzice zamieszkali w Leningradzie. Jego ojciec Aleksander Szatałow (78 lat) i matka Zoja Szatałowa (68 lat) żyją tam dotychczas jako renciści. Podczas II wojny światowej Szatałow senior otrzymał zaszczytny tytuł Bohatera Pracy Socjalistycznej. Zona kosmonauty Szatałowa — Muza Jonowa — pracuje w Ministerstwie Rolnictwa. Ma stopień naukowy kandydata nauk. Małżeństwo Szatałowych ma dwoje dzieci — 16-letniego Igora i 10-letnią Jelenę. W roku 1953 Władimir Szatałow wstąpił do KPZR.

Kosmodrom na chwilę przed startem „Sojuza-4”

Telewizja moskiewska nadała we wtorek utrwalony na taśmie reportaż z kosmodromu, pokazujący start statku „Sojuz-4” z ppłk. Władimirem Szatałowem.

Kamery pokazały setki ludzi, którzy zebraли się na placu startowym. Wśród nich znajdowali się ci, którzy przygotowali statek do dalekiej podróży. Widać było, jak winda z kosmonautą wznosiła się w górę, gdzie na szczycie rakiety znajdował się statek. Podniesieniem rąk i okrzykami witali zgromadzeni ppłk. Szatałowa. Po wyjściu z windy na górny pomost kosmonauta pomachał ręką żegnającą go przyjacielom. Wśród nich znajdował się kosmonauta Georgij Bieriegowoj, poprzednik Szatałowa w radzieckich lotach kosmicznych.

Na kosmodromie ogłoszono 5-minutowy stan gotowości. Na ekranach telewizorów widać było w tym czasie potężną raketę i statek „Sojuz-4”. Urządzenia montażowe wokół rakiety już usunięto. Plac startowy opustoszał.

Następnie włączono pokładowe urządzenia telewizyjne. Na ekranie widać było Władimira Szatałowa, który dokonywał końcowego przeglądu aparatury statku. Oświadczył, że czuje się dobrze i że wszystko odbywa się zgodnie z planem. Włączono cały automatyczny system startowy.

Ostatnia wypowiedź Szatałowa przed startem brzmiała: Wszystko jest w porządku, jestem gotów do startu. Strugi płomieni wyskakują spod rakiety i wśród łoskotu odrywa się od ziemi, widać jak rakieta z kosmonautą na pokładzie gwałtownie nabiera prędkości. Po kilku sekundach na niebie widać tylko 4-punktową świecąca plomę, ciągnącą za sobą długi ślad.

Pokazano również jak Szatałow pracował w kabine podczas wchodzenia na orbitę wokółziemską. Było doskonale widać, że kosmonauta nie przerywał pracy, utrzymując łączność z Ziemią.

Laureaci nagród m. Łodzi

(Dokończenie ze str. 1)

Jednym z najwybitniejszych specjalistów w dziedzinie chemii organicznej nie tylko w Polsce ale i w świecie. Opublikował ponad 150 prac naukowych w polskich i zagranicznych czasopiśmie. Od lat ściśle współpracuje z przemysłem. W r. 1968 ponownie jego wybór na członka prezydium PAN. Liczne jest jego uczniowie profesora. Był promotorem 13 przewodów doktorskich. Czterech spośród jego uczniów ma stopień docenta habilitowanego.

DR WITOLD JANOWSKI — profesor Uniwersytetu Łódzkiego otrzymał nagrodę w dziedzinie nauk matematycznych. Jest on wybitnym specjalistą w dziedzinie funkcji analitycznych. Prace prof. W. Janowskiego obejmują łącznie 20 pozycji, w tym 3 wspólnie z innym autorem. Publikowane zostały w czasopiśmie o zasięgu światowym. Jego pasja badawcza, zdolności organizacyjne, zaangażowanie społeczne, wpłynęły na powstanie w Łodzi bardzo silnego ośrodka naukowego w zakresie teorii funkcji analitycznych. Profesor jest utalentowanym nauczycielem i wychowawcą. Wychował 100 magistrów.

WACŁAW KONDEK — artysta plastyk otrzymał nagrodę w dziedzinie upowszechniania kultury. Jest on grafikiem „Dziennika Łódzkiego”, znanym i cenionym rzeźbiarzem, malarzem i scenografem. Biorąc czynny udział w życiu artystycznym poprzez uczestnictwo w wystawach krajowych i zagranicznych. Zdobył wiele nagród na licznych konkursach graficznych i rzeźbiarskich. Jest autorem scenografii 10 filmów rysunkowych, 10 lalkowych, 11 przedstawień w teatrze lalek.

WIESŁAW JAZDZYŃSKI — literat, otrzymał nagrodę w dziedzinie upowszechniania kultury. W naszym mieście działa od r. 1945, uczestnicząc w organizowaniu życia społeczno-kulturalnego. Jest współorganizatorem prasy społeczno-literackiej. Obecnie podjął inicjatywę zorganizowania Ogólnopolskiego Turnieju Wiersza Zaangażowanego w rocznicę wyzwolenia Łodzi. Wydał szereg książek, z których „Świętokrzyski polonez” zyskał rangę materiału pomocniczego do zajęć wychowawczych w Wojsku Polskim.

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT

DZIESIĘCIU NAJLEPSZYCH łódzkich sportowców w 25-leciu PRL

Lista kandydatów

1. Bolesław Banaś (szermierka)
2. Stanisław Baran (piłka nożna)
3. Jerzy Bek (kolarstwo)
4. Krzysztof Białynicki (hokej na lodzie)
5. Kazimierz Chodakowski (hokej na lodzie)
6. Jadwiga Głazewska (łyżwiarstwo szybkie)
7. Stanisław Jaskuła (boks)
8. Aniela Maide-Kaczmarow (koszykówka)
9. Elżbieta Kanicka (uczelnictwo)
10. Jan Kudra (kolarstwo)
11. Irena Kwiatkowska (tenis stołowy)

12. Wacław Latocha (kolarstwo)
13. Barbara Hermel - Niemczyk (siatkówka)
14. Wiesław Nowicki (tenis ziemny)
15. Mieczysław Pawlak (koszykówka)
16. Zbigniew Piórkowski (boks)
17. Józef Pisarski (boks)
18. Tadeusz Prywer (lekka atletyka)
19. Marek Radomski (siatkówka)
20. Jerzy Sadek (piłka nożna)
21. Teofil Saliya (kolarstwo)
22. Zenon Słowiński (podnoszenie ciężarów)
23. Władysław Soporek (piłka nożna)
24. Wiesław Szulc (piłka ręczna)
25. Leonard Tietianiec (siatkówka)
26. Józef Zylinski (koszykówka)

Turniej zapasniczy o puchar Wyzwolenia Łodzi

W najbliższą niedzielę, 19 bm. Łódzki Okręgowy Związek Zapasniczy organizuje zakończenie sezonu. W związku z tym w sali przy ul. Krzywej 5 o godzinie 15 odbędzie się atrakcyjny mecz zapasniczy Łódź miasto — Łódź województwo w stylu wolnym. Trofeum zawodów stanowić będzie puchar Wyzwolenia Łodzi.

W reprezentacji miasta wystąpią zawodnicy Budowlanych i ŁKS, a w drużynie województwa — Boruty, Jutrzenki i Piast Sieradz. (m)

Koszykarki wznawiają rozgrywki mistrzowskie W piątek ŁKS Wisła — Kraków

W najbliższych dniach koszykarki ekstraklasy wznawiają rozgrywki mistrzowskie. Gwoli przypomnienia zamieszczamy tabelę pierwszej rundy rozgrywek.

1. Wisła	11 22	726:517
2. Spójnia	11 20	731:590
3. ŁKS	11 20	704:577
4. AZS Poznań	11 18	614:595
5. Olimpia	11 17	687:597
6. Polonia	11 17	653:631
7. Lech	11 16	604:643
8. Korona	11 15	542:593
9. AZS Lublin	11 15	641:668
10. AZS (W-wa)	11 14	624:637
11. Śląsk	11 12	523:726
12. Unia	11 12	482:737

Najciekawszym meczem inaugurującym drugą rundę rozgrywek będzie z pewnością spotkanie Łódzkie między ŁKS i liderem tabeli Wisłą Kraków.

Przygotowanie łódzianek do spotkań mistrzowskich nie przebiegało tak, jak powinno. Zespół rozpoczął zajęcia 2 bm., ale po kilku dniach cztery juniorki ŁKS powołane zostały na turniej do Bułgarii, a A. Kaczmarow wyjechała z reprezentacją Polski do Francji. Dlatego też cały zespół spotkał się na treningu praktycznie wczoraj. Ponadto na zgrupowaniu w Warszawie przed wyjazdem do Bułgarii kontuzji uległa Smoleńska. Występowała ona co prawda już w meczach reprezentacji, ale nadal odczuwa skutki kontuzji.

Drużyna Wisły przygotowania do rozgrywek przeprowadzała zgodnie z planem. Ponadto kilka kowanki rozegrały kilka spotkań sparingowych z drużynami zagranicznymi.

Spotkanie ŁKS — Wisła rozegrane zostanie w najbliższy piątek, 17 bm. o godz. 16 w hali na Widzewie. Drugi mecz, z krakowską Koroną łódzianki roz-

grają w niedzielę 19 bm. o godzinie 18 również w hali widzewskiej. (ms)

Zamierzenia ŁKS

Wczoraj w lokalu ŁKS odbyła się konferencja prasowa, na której zarząd klubu poinformował dziennikarzy o najbliższych planach i zamierzeniach. Konferencję przewodniczył prezes ŁKS H. Adamski.

Najwięcej uwagi poświęcono piłce nożnej. Nowe kierownictwo sekcji przeanalizowało dotychczasowe niedociągnięcia w pracy tej sekcji i przedstawiło dalekosiężne plany po prawy sytuacji. M. in. postanowiono wzmocnić opiekę nad zawodnikami wszystkich szczebli rozgrywkowych w celu do piąty utalentowanych juniorów do pierwszej drużyny. W tej chwili trzech młodych piłkarzy tego klubu ma szansę sprawdzenia swoich możliwości w zespole ligowym. Ponadto czynione są starania, by do ŁKS przeszli Jaworski z Orła, Karpiński z Czarnych Radomsko i Ostalczyk z Piotrowic. Nadal jednak klub bazować będzie na swoich młodych wychowankach, którzy ostatecznie będą opieką najlepszych trenerów i instruktorów.

Jednak nie tylko piłka nożna jest priorytetowym „celem” w „głowie” działaczy ŁKS. Mówiono o prawidłowym rozwoju koszykówki męskiej, lekkiej atletyki, hokeja i in. Do spraw poruszanych na konferencji powrócimy w najbliższym czasie. (z)

W ciągu 18-godzinnej akcji ujęto mordercę 4 osób

W ubiegły poniedziałek około godziny 20.30, posterunek MO w Rozpry koło Piotrkowa przyjął meldunek o odnalezieniu przy ul. Polnej nr 2 cieżkiego ranego Stanisława Kapkowskiego. Na skutek odnalezionych ran postrzałowych, 36-letni kierowca zmarł w szpitalu w Piotrkowie.

Prokurator oraz grupa operacyjno-dochodzeniowa MO z Piotrkowa i Komendy Wojewódzkiej, dokonali w domu Kapkowskiego wstrząsającego odkrycia. W piwnicy odnaleziono nożki zamordowanej z broni myśliwskiej (której posiadał) całej rodziny — jego 37-letniej żony Anny oraz dwu synów — 12-letniego Pawła oraz 9-letniego Aleksandra Kapkowskich. W pierwszej chwili przypuszczano, że Stanisław Kapkowski zastrzelił swych najbliższych, a następnie popełnił samobójstwo.

Wczoraj, około godz. 11 odzyskał ZO MO natrafiony na ślad ukrywającego się osobnika w oddalonych o 8 km od Rozpry Kłodzicach. Ukrywającego się gluchoniemego, który miał przy sobie dwururkę brata, otoczonego szczerym pierścieniem. Około godz. 13.30 osoba ciekawą znalazł się w łasku w Dąbrówce koło Piotrkowa. W chwili zbliżania się funkcjonariuszy MO, uciekinier strzelił sobie z fuzji w brzuch. Rannego przewieziono do szpitala w Piotrkowie, gdzie w chwili, gdy relacjonujemy wydarzenie, lekarze starają się wszelkimi sposobami utrzymać go przy życiu.

Motywy i to potwornej zbrodni, pozwolą, być może, ustalić dalsze czynności śledcze, wywiady środowiskowe, ze znania rodziny.

M. KRAJOWA



Fotografia z dowodu osobistego Jana Kapkowskiego, która pozwoliła stwierdzić tożsamość podejrzanego.

W toku szczegółowych oględzin miejsca zbrodni, w piwnicy odnaleziono zgubione dokumenty 19-letniego Jana Kapkowskiego — jego dowód osobisty, legitymację szkolną Zakładu Specjalnego dla Gluchoniemych w Lublińcu, koło Czerwostochy oraz bilet PKP z 13 stycznia 1969 r. z Czerwostochy do Rozpry. Przystąpiono natychmiast do poszukiwań podejrzanego, który był rodzonym bratem zamordowanego Stanisława Kapkowskiego. Grupy operacyjne prowadziły poszukiwania w powiecie czę-

Inwazja ptaków

Z powodu gęstej mgły tysiące ptaków dokonało inwazji na miasteczko Glinot w pobliżu Peterborough (Anglia). Przyciągnięte przez światło ptaki tłoczyły się do okien i drzwi. Mający w pamięci film Hitchcocka mieszkańcy wioski ogarnął paniczny lek. Zabezpieczyli oni na pomoc policję i straż pożarną.

Kronika wypadków

● Na ulicy Wróblewskiego, na skutek nieostrożnej jazdy samochód „Zuk”, wjechał na chodnik, gdzie potrącił 46-letnią Krystynę Witczak. Ofierze wypadku pomocy udzieliło Pogotowie Ratunkowe.

● Na skutek nieostrożnego wyprzedzania tramwaju linii „47” na ulicy Rzgowskiej, samochód „Star” uderzył w tramwaj. 2 osoby odniosły rany.

● Wymuszając pierwszeństwo przejazdu samochód „Moskwicz” zderzył się ze „Starem”. Oba pojazdy zostały poważnie uszkodzone.

● Przechodząc niewłaściwie przez torę tramwajową, na skrzyżowaniu ulic Zachodniej i Limanowskiego potrącony został przez tramwaj Kazimiera Białosińska. Pomocy udzieliło jej Pogotowie Ratunkowe.

● W Radomsku, na ulicy Sienkiewicza, na skutek zaproszenia ognia zapaliły się komórki. Starty wynoszą około 20 tys. złotych. (z)

Komunikat Totka

P. P. Totalizator Sportowy komunikuje, że w zakładach piłkarskich z dnia 11 stycznia 1969 r. stwierdzono:

387 rozw. z 12 trafieniami — wygrano po 398 zł

4.394 rozw. z 11 trafieniami — wygrano po 35 zł

20.750 rozw. z 10 trafieniami — wygrano po 7 zł.

W zakładach Toto-Lotek z dnia 12 stycznia 1969 r. stwierdzono:

1 rozw. z 6 trafieniami — wygrana 1.000.000 zł

4 rozw. z 5 traf. prem. — wygrano po 498.552 zł

195 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygrano po 14.655 zł

11.744 rozw. z 4 trafieniami — wygrano po 398 zł

225.471 rozw. z 3 trafieniami — wygrano po 16 zł.



Dziś w Łodzi zachmurzenie umiarkowane lub niewielkie. Temperatura minimalna około minus 4 stopnie, maksymalna około plus 4 stopnie. Wiatry umiarkowane, południowe.

Jutro nadal ciepło. Słońce dziś zajdzie o godzinie 15.59, a jutro, wjeżdźcie o godz. 7.44. Imieniny obchodzą dziś Paweł i Domostawa. (z)

Kulisy łódzkiej transplantacji serca

Niniejszą informacją chcemy odsonić fragmenty kulisy pierwszej w Polsce transplantacji serca, dokonanej w II Klinice Chirurgicznej łódzkiej AM. Operacji takiej nie można zaplanować jak innych zabiegów, a otwartym sercu, chociaż jest potencjalny lub zdecydowanie określony biorca. Chodzi bowiem o dawcę, który nigdy nie jest wiadomy, a jeżeli się pojawi, to z równą intensywnością wyrwany jest śmiercią aż do wyczerpania wszystkich możliwości najnowszych metod ożwiawiania. Pozostaje poza tym sprawa decydująca — zgodność grup krwi i zgodność tkankowa biorcy i dawcy.

Warunki, w jakich może się odbyć zabieg, uwzględniają głównie specjalną ochronę biorcy po operacji. Opracowano więc dokładny plan ich stworzenia (z rysunkami, szkieletami sytuacyjnymi, umiejscowieniem aparatury, sprzętów i niemal pozycji każdego pracownika ze sobą). Podzielono skrupulatnie rolę i przeprowadzono próby synchronizacji wszystkich elementów, aż do kontroli kontaktów elektrycznych.

Trzydzieści dwie osoby uczestniczyły przy zabiegu. Więcej jeszcze osób brało udział w odpowiedzialnych przygotowaniach. Nie sposób wymienić wszystkich. Weźmy dla przykładu pielęgniarki. Siostra przełożona — Teresa Bojan — mówi:

— Same pielęgniarki — wraz z salowymi, których ma my niewiele — przenosiły oddział dziecięcy i przeobrażały pomieszczenia w oddział pooperacyjny. Pomieszczenia te najlepiej odpowiadały warunkom izolacji pacjenta. Podano je zabiegom dezynfekcyjnym (wyjałowiona została nawet bielizna osobista siostr), wyposażono w sprzęt, w aparaturę do kontroli akcji serca, oddechu, w tlen, który dopływał z innego pomieszczenia itp. Obok zorganizowano małą salę zabiegową z zestawem aparatury do ewentualnej interwencji chirurgicznej. Szczególnie czynny udział w tym dziele przygotowań brali: Zofia Miec — siostra oddziałowa z chirurgii klatki piersiowej, pielęgniarki: Kr. Rychta, H. Fatyga,

K. Ziolkowska, B. Bierzanowska, T. Domagała i pielęgniarz dyplomowany — Cz. Sznyr.

Trzeba dodać, że pielęgniarki były przygotowane na pełnienie kilkudniowych dyżurów „non stop” bez opuszczania oddziału pooperacyjnego. Takie dyżury pełniły przez kilka dni w oddziale reanimacyjnym od sylwestrowej nocy, kiedy ustalono ratować dawcę. Zrezygnowano z osobistych planów (np. J. Szware i M. Adach) związanych ze świątecznymi dniami, podejmując z pełnym zrozumieniem i ofiarnością dodatkową i trudną obowiązki. (Sali reanimacyjnej nie można opuścić ani na moment i obciążenie psychiczne pielęgniarki jest ogromne).

Blok operacyjny zamknięto 2 stycznia po południu przeprowadzając szczegółową dezynfekcję. Oddziałowa bloku — K. Kozarawska opowiada:

— Jednocześnie autoklawy wyjaławiały odzież załogi bloku — także techników obsługujących aparaty krążenia pozaustrojowego (płuco-serce). Ponieważ nie wiadomo było do ostatniej chwili czy dojdzie do przeszczepu — przygotowaliśmy pełen zestaw zastawek, protez naczyniowych i szwów. Na ewentualność przeszczepienia serca stało jednak na sali operacyjnej, pod lampą bakterio bójczą, specjalnie wyposażone łóżko-wózek dla pacjenta.

W identyczny sposób przygotowana była druga sala operacyjna, w której zespół dawcy podjął pracę na hasło — „transplantacja”.

Doc. dr Krzysztof Stengert — kierownik zespołu anesteziologicznego i oddziału reanimacji wraz z dr A. Iwaszkiewicz-Zastolką i A. Giryem reanimował dawcę, przygotował biorcę do zabiegu i zabezpieczał sprawność czynnościową pobranego serca. W czasie trzygodzinnego zabiegu transplantacji, laboratorium analityczne co kilka minut wykonywało około 20 badań biochemicznych krwi, określających zachowanie się funkcji życiowych biorcy w czasie kiedy krążenie i oddech przejął aparat płuco-serce. Dodatkowe badania wykonywano przy użyciu najnowocześniejszego aparatu, udoświadczanego przez Klinikę Chorób Dziecięcych przy ul. Spornej.

Współpracowała także z zespołem Kliniki Chorób Wewnętrznych i szereg innych jednostek służby zdro-

wia, a przede wszystkim Stacja Krwiodawstwa, która zagwarantowała zapas krwi i niezależnie od tego przekazała adresy stałych dawców. W razie potrzeby miały ich dowodzić auta MO (Komenda Milicji ofiarowała także swą pomoc). Pielęgniarka-instrumentariuszka W. Mioduszewska po specjalnym przeszkoleniu przygotowana była do

pozbierania krwi od dawców na miejscu w klinice.

Techniczna strona przygotowań i wykonanie zabiegu jest jedną — bardzo ważną sprawą. Drugą jest wysiłek całego zespołu, którego opis w wersji informacyjnej prasowej nie jest w stanie oddać ani psychicznej ani fizycznej mobilizacji sił.

Z. TARNOWSKA

50-lecie PCK Pasaż im. PCK Obelisk poświęcony sanitariuszkom

Zbliża się jubileusz 50-lecia PCK. W naszym mieście ta organizacja masowa o pięknych celach i tradycjach, ma się czym pochwalić. Liczy ona 150 tys. członków. W 18 dużych łódzkich zakładach całe załogi należą do Czerwonego Krzyża. Są to m. in. Zakłady im. Marchlewskiego, Obrotów Pokoju, Łodex, Polfa i LPBU. Również młodzież 12 szkół należy w 100 procentach do PCK, są

wśród nich XIII LO, Technikum Gospodarcze, Technikum Chemiczne oraz szkoły podstawowe 156, 124, 103. Na terenie szkół działa 223 koła PCK. PCK ma dużą zasługę w niszczeniu pomocy chorym leżącym w domu. W ciągu 10 ostatnich lat z tej formy opieki siostry PCK skorzystało 900 osób, którym świadczono pomoc w ciągu 160 tys.

NTU 303-04 odpowiada

MOŻNA PRACOWAĆ

U. W.: Otrzymuję rentę rodzinną po zmarłym ojcu. Czy nie ulegnie ona zawieszeniu jeśli podejmę pracę na pół etatu z zarobkiem wynoszącym 450 zł miesięcznie?

RED.: Nie, gdyż zarobek nie przekraczający 500 zł miesięcznie nie powoduje zawieszenia renty. Zasada ta dotyczy wszystkich rencistów, a więc i pobierających renty sieroc.

DO WYCZERPANIA ZASIŁKU

R. D.: 1 grudnia ub. roku miałam przejść na emeryturę. Tymczasem 25 listopada zachorowałam. Dotychczas nie pobieram ani renty, ani zasiłku, choć przez cały czas przebiegały zabiegi i zwolnienie lekarskie. Ponieważ chcę postąpić zgodnie z prawem, doradźcie co zrobić?

RED.: Pracownik, który choruje w czasie trwania stosunku służbowego, zachowuje prawo do zasiłku chorobowego i po rozwiązaniu umowy. Dopiero po wyczerpaniu okresu zasiłku lub wyzdrowieniu może wystąpić do ZUS o wypłacenie mu zawieszonych renty. W wypadku, gdy zakład odmawia wypłaty zasiłku, pra-

cownik powinien odwołać się do ZUS.

PO ZATWIERDZENIU BILANSU

S. G.: Jestem członkiem jednej z łódzkich spółdzielni pracy. Czy w wypadku dyscyplinarnego zwolnienia spółdzielni jest zobowiązana od razu zwrócić mi udział?

RED.: Zwolnienie dyscyplinarne nie pozbawia członka spółdzielni wniesionego do spółdzielni wkładu. Zwrot wkładu może jednak nastąpić dopiero po zatwierdzeniu bilansu przez walne zgromadzenie.

Smutny bilans brawury i lekkomyślności

1507 poważnych wypadków • 53 ofiary śmiertelne • 1615 osób rannych

Minęło dopiero kilkanaście dni nowego roku a kroniki miłośnicy zanotowały już wiele wypadków drogowych, w których dwie osoby poniosły śmierć, a kilkadziesiąt odniosło poważne obrażenia ciała. Nie najlepszy to początek.

A jak wygląda bilans wypadków w Łodzi za rok ubiegły? Jakkolwiek — w porównaniu z rokiem 1967 — zanotowano spadek poważnych wypadków (o 3,4 proc.) i liczba rannych zmniejszyła się (o 1,2 proc.) to jednak ofiar śmiertelnych było więcej o 8,2 proc. W 1507 wypadkach poniosły śmierć 53 osoby, w tym czworo dzieci, 1615 osób doznało obrażeń ciała. Ponadto zaistniało 2128 zdarzeń i kolizji o niewielkim rozmiarze szkód. Straty związane z uszkodzeniami pojazdów wyniosły ok. 3 mln zł.

Spśród dwóch grup użytkowników jeździ — kierowców i pieszych 52 proc. wypadków spowodowali ci pierwsi. O pewnej poprawie można mówić w przypadku motocyklistów: strali się oni nieco ostrożniejsi — spowodowali o 38 wypadków mniej niż w roku ubiegłym. Ale mają oni na sumieniu 5 ofiar śmiertelnych i 185 rannych. Biorąc pod uwagę fakt, że są to kierowcy sezonowi dalecy jesteśmy od optymizmu.

Jakie są „grzechy” użytkowników dróg? Nieprzestrzeganie pierwszeństwa przejazdu, rozwijanie nadmiernej szybkości oraz braki techniczne pojazdów. Ten ostatni „grzech” to nie tylko „grzech” kierowców, tu należałoby chyba w szerszym niż dotychczas stopniu po ciągać do odpowiedzialności

Na 25-lecie PRL

● Ogólnopolska akcja filmowa ● 19 stycznia inauguracja w Łodzi

Do obchodów ćwierćwiecza PRL filmowcy włączają się ogólnopolską akcją pod nazwą „Kinematografia polska w 25-lecie PRL — Dni Filmu Polskiego 1969”. W każdym miesiącu wojewódzkim otworzy ją uroczysta premiera dwuseryjnego filmu J. Passendorfera — „Kierunek — Berlin”. W Łodzi odbędzie się 19 stycznia w kinie „Bałtyk”. Zapowiedzieli

swoje udział aktorzy i realizatorzy filmu.

Następnie na ekranach wielu kin wyświetlane będą w cyklach tematycznych filmy fabularne i krótkometrażowe zrealizowane w ciągu minionych 25 lat oraz nowe polskie premiery. W naszym mieście przegląd filmów polskich zainauguruje — również 19 bm. — kino „Tatry” projekcją „Zakazanych piosenek”. Wcześniej, 17 bm. w „Rekordzie” rozpocznie się cykl dr. „Warszawa w walce z okupantem”, który zawiera m. in. następujące tytuły: „Kanał”, „Miejsce nieujawnione”, „Zamach”. Cykl ten trwać będzie do 28 bm.

Organizatorzy łódzkiej imprezy proponują przeglądy filmów fabularnych, co miesiąc w innym kinie, aż do końca br. Zestawy filmów krótkometrażowych wyświetlane będą w kinach „Świt” i „Roma” raz na dwa tygodnie, cały dzień — non stop.

Ta wielka impreza ma przede wszystkim przypomnieć najbardziej wartościowe pozycje polskiego filmu zrealizowane po wyzwoleniu. Są wśród nich takie, do których z pewnością chętnie wrócą łódzcy widzowie. Dla młodzieży przegląd stajowi niepowtarzalną okazję obywatelską. Przygotowuje się bogaty program imprez jubileuszowych.

W związku z jubileuszem PCK powołano już w Łodzi komitet honorowy, na czele którego stanął i sekretarz KŁ PZER J. Spychalski i przewodniczący Prez. RN m. Łodzi E. Kaźmierczak. Przygotowuje się bogaty program imprez jubileuszowych.

12 kwietnia br. przewidziana jest akademii w łódzkim Teatrze Wielkim. Przygotowuje się też jubileuszową publikację — album o 50-letniej działalności PCK w Łodzi oraz wystawę dorobku tej organizacji. W Łodzi urządzona będzie także ogólnopolska wystawa filatelistyczna o tematyce Czerwonego Krzyża.

Zbudowany zostanie w Łodzi także obelisk poświęcony sanitariuszkom polskim, które zginęły na posterunkach podczas wojen, klęsk żywiołowych i epidemii. Nazwę PCK otrzyma pasaż obok dawnej „Lutni”.

(Kas)

Zkarnawałem na ty...

...wieczór rozrywkowo-taneczny w Klubie Dziennikarza w sobotę 18 bm. o godz. 21. Gra Zespół Klubowy „TRZY CZTERY”.

Bilety dla posiadaczy kart klubowych codziennie w godz. 14-16.

Interesujące imprezy Klubu TPP-R w Łodzi

Łódzianie dobrze znają Klub TPP-R przy ul. Narutowicza 28. Odbywają się w nim systematycznie interesujące spotkania m. in. z uczestnikami wyjazdów do ZSRR, prelekcje, seminaria i sesje naukowe oraz wystawy. Klub TPP-R przy ZŁ TPP-R nie ogranicza swojej działalności tylko do własnego środowiska. W ub. roku zapoczątkowano wspólnie z EDK raz w miesiącu imprezy pod nazwą „Dzień kultury radzieckiej” w czasie którego przedstawiano osiągnięcia i życie różnych republik Kraju Rad.

Wczoraj w czasie posiedzenia Rady Programowej Klubu TPP-R ustalono plan pracy na najbliższy okres oraz omówiono łódzkie przygotowania

do VIII Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Radzieckiej. Klub nadal będzie organizował różnorodne imprezy i włączy się do obchodów 25-lecia powstania PRL (m. in. cykl prelekcji na temat pomocy ZSRR dla Polski).

Już w tej chwili trwają przygotowania do konkursu piosenki radzieckiej. Wiadomo już, że w eliminacjach łódzkich wezmą udział m. in. zespoły „Cykady”, EDK, „Czerwone Goździki”, DDK Bałuty, z Domu Kultury „Lokatora” i inne. Otwarto również w Klubie TPP-R jak i w EDK punkt konsultacyjny dla uczestników konkursu piosenki radzieckiej. Również w dalszym ciągu, w ostatnie niedziele miesiąca, w sal kinowej EDK

odbywają się spotkania z piosenką radziecką organizowane przez Klub TPP-R wspólnie z działem artystycznym EDK.

(j. kr.)

Odpowiedzi redakcji

BOŻENA W.: Prosimy o zgłoszenie się do redakcji, do działu listów i interwencji.

STAŁY CZYTELNIK z ul. Zakątnej. Prosimy o zgłoszenie się do działu listów i interwencji, a otrzyma pan brakujący numer.

TEOFIŁOW — rozkładło we 3 pokoje spółdzielcze „M-4” zamieniam na równorzędne (ewen. przy dział) w dzielnicy Górnej. Tel. 466-44, wieczorem 64165 g

KOREPETYCJE — polski, matematyka, chemia — udziela polonistka i chemik. Telefon 280-87, Pankiewicz

POMOC dochodząca do dziecka potrzebna. Wł. Bystomskiej 7 m. 24. Zgłoszenia po godz. 16

POMOC dochodząca lub na stałe potrzebna. Sushara, Piramowicza 8, m. 4, godz. 16-20 64168 g

POMOC dochodząca do dziecka potrzebna. Wiadomość Killńskiego 151, m. 5, w godz. 16-17

UCZNIOM zaniedbanym, opóźnionym i trudnym pomaga w nauce magister Zaborski, Nawrot 13 m. 8, front, III p.

SZKOŁA Cyrulskiego — Łódź, Killńskiego 46, tel. 335-42 wyczuca najnowszych tanców. Zapisy co dzień 64333 g

FRYZJERKA „Lola” z Piotrkowskiej 27 zawiadamia Sz. Klientki, że pracuje obecnie w zakładzie fryzjerskim ul. Traugutta 5, tel. 202-52

UKATWIA ZAPŁON WSZELKICH SILNIKÓW SPALINOWYCH

Samostart

MIESZANKA PLYNO-GAZOWA W POSTACI AEROSOLU DO NAWCJIA: MOTOZBYT, STACJE BENZ, SKŁADNICE MASZYN ROLN. P-Z-C-5



OGŁOSZENIA DROBNE

DOMEK jednorodzinny, PIANINO, maszyny do czterolubowej, podpiwniczają sprzedam. Zeromczony ze wszystkimi wy skiego 77-19, codziennie 16-18 64159 g

PIEC stalopalowy sprzedam. Tel. 317-65

Centrala Wytwarzności i Handlu Dewocjonaliami „ARS CHRISTIANA” w Warszawie, ul. Ogrodowa 37

prosi o składanie ofert na dostawę laurek, pamiętników, lili, wianok, pamiętek itp. w nieprzekraczalnym terminie do dnia 20 stycznia 1969 r. Informacji udziela Dział Handlowy, tel. 20-70-01, 20-70-02, 20-70-03.

OPOLE — komfortowe 3 pokoje, zamienie na podobne w Łodzi. Oferty „64180” Prasa, Piotrkowska 96

TŁOKI do samochodu „Fiat-600” kupię. Tel. 519-69, po godz. 17

NOWE futro — kandydyjskie łapki karakulo we, duże — sprzedam. Tel. 259-43 w godz. 7-15

PLASZCZ skórzany męski z podpinką futrzaną i kołnierzem sprzedam. Piotrkowska 99, Lech

SZCZECIN — 2 pokoje, kuchnie, wygodny, zamienie na mniejsze w Łodzi. Wiadomość Łódź, Zachodnia 66 m. 63

POKOJ, częściowo wygody, do wynajęcia. Płatne z góry. Oferty „64175” Prasa, Piotrkowska 96



Z miasta

Ogólnolódzkie Sympozjum Szkół Średnich nt. „50-lecie powstania leninowskiego Komunisty” — o godz. 10, w XXVI LO im. Fornalskiej (Fornalskiej 22).

Uroczysty wieczór z okazji 24 rocznicy wyzwolenia Łodzi o godz. 18, w Klubie TPP-R (Narutowicza 28), w programie: odczyt doc. dr W. Bortnowskiego oraz filmy „Chwilka wspomnień” i „Wycieczka w nieznane”.

„Z Nowym Rokiem” — wieczór noworoczny z udziałem prof. T. Samujłowej, S. Mikołajczyk, Z. Krzywickiego i W. Nowaka, o godz. 19, w „Kolibrze” (Swierczewskiego 5).

„Perspektywy rozwoju motorystyki w Polsce” — prelekcja, o godz. 18, w ŁDK (Traugutta 18).

Wpływ luzu przekładni na powstanie cyklu granicznego — odczyt dr inż. K. Kuźmińskiego, o godz. 18, w Domu Technika (pl. Komuny Paryskiej 5).

Zdjęcia radiofotograficzne — Śródmieście (Moniuszki 7) — ul. Orła od nr 17-25 i od nr 2-22; Widzew (Szpitalna 6) ul. Kmiecna, Krzemieniowa, Kosodrzewiny i Krasińskiego.

Współzawodnictwo k-o. na Górnej

Dzielnica Górna intensywnie przygotowuje się do współzawodnictwa placówek kulturalno-oswiatowych zorganizowanego w związku z 25-leciem

kierowników baz transportowych i dyspozytorów.

Najbardziej niebezpieczną grupę „piratów drogowych” stanowią ci, którzy stądają za kierownicą w stanie nietrzeźwym.

A jakie są przewinienia pieszych? Podstawowa to nagłe wtargnięcia na jezdnię. Ofiarami własnej lekkomyślności padło 9 osób, które poniosły śmierć, 379 pieszych odniosło rany. Bardzo niepokojący jest fakt, że wiele osób — ofiar wypadków było w stanie nietrzeźwym. Spowodowały one 22 proc. wypadków — 4 osoby poniosły śmierć a 168 doznało poważnych obrażeń.

Sprawy Małej Temidy

● Nieostrożni kierowcy ● Nie zameldowana sublokatorka

Sławomir Gruszka (Wólczajska 119) jadąc samochodem osobowym nie zachował dostatecznych środków ostrożności przy skręcaniu ul. Politechniki z ul. Wróblewskiego uderzył w znajdujący się przed jego pojazdem samochód. Kolegium k.a. skazało nieostrożnego kierowcę na 2.000 złotych grzywny.

Stanisław Wojtyśiak (Gdańska 103) kierowca samochodu ciężarowego, wyjeżdżając z posesji przy ul. Killńskiego 169 uderzył tyłem wozu w przystanek tramwajowy. Tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności nie doszło do poważniejszego wypadku. Wygląd z syczą przystanku zdarła naskórek na prawej ręce oczekującej obok przystanku na tramwaj Bronisława Ł. Niefortunny kierowca zapłaci — decyzją kolegium k.a. — 1.500 zł grzywny.

Genowefa Smela (Hutera 12) zaniedbała obowiązków zamełowania mieszczącej u niej sublokatorki. Kolegium k.a. wymierzy jej za to przeoczenie grzywnę w wysokości 1.500 zł.

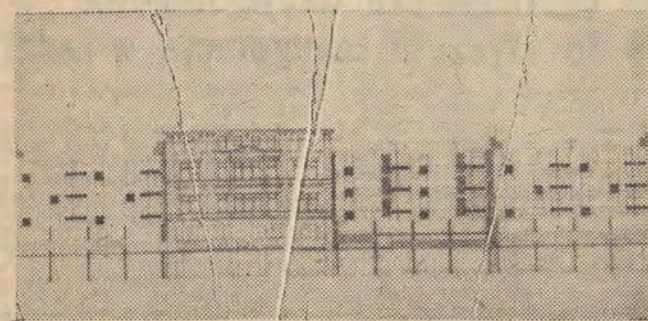
Pionkiem PO MIEŚCIE

IZBA WYTRZEŻWIEN

— Macie szczęście, że byłam pijana, bo inaczej nie zapłaciłbym tyle za jeden nolec.



Nowe oblicze Placu Wolności RADIO i TV



jest przewidziane do realizacji w przyszłym roku. Na omawianym odcinku pozostanie budynek nr 5 (gdzie się obecnie znajduje „Orbis”). Budynki 2, 4, 7, 8 przeznaczono do wyburzenia. Na ich miejscu zostaną wzniesione widoczne na 3 rysunku domy nawiązujące do architektury XIX wieku. Pięciokondygnacyjne domy mieszkalne. Usługi tylko w parterze. W budynku pod piątką — sklep

„Nafasy”, w budynkach 7—8 — Cepelia. Dwieście laty wiek nie przewidywał loggii — przynajmniej w czynszówkach — więc domy przy Placu Wolności nie będą ich posiadały, a mieszkańcy zadowolą się portfenetrami. Plac Wolności i jego najbliższe okolice są gęsto zabudowane. Trudno będzie wygospodarować nieco miejsca na zieleń i inne urządzenia konieczne tam, gdzie są małe dziedzi-

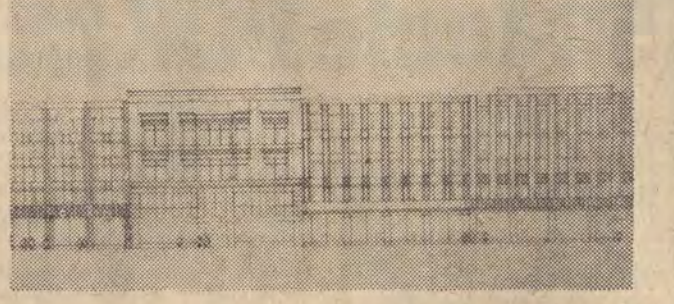
SRODA, 15 STYCZNIA
PROGRAM I
8.00 Dziennik. 8.20 „Poranna parada orkiestr”. 9.00 „Impresje wiosenne”. 9.30 „W pogodnych rytmach”. 10.00 Słuchamy zesp. muz. „Radio Radzieckie”. 10.25 Z nagranych harfisty pańskiego. 10.45 „W karczmie na rozstrój”. 11.00 Melodie francuskie. 11.20 Tańce ludowe. 11.30 Estrada piosenkarzy. 11.45 Publicystyka międzynarodowa. 12.05 Wiad. 12.10 Koncert z polonezem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Tańce i marsze. 13.20 Swojskie melodie. 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”. 14.00 „Taksówkarze” — rep. 14.20 Muzyka baletowa. 15.00 Wład. 15.05 „Nasze spotkania — Mongolia”. 15.30 Dla dzieci „Spotkanie w górach”. 15.50 „Eldom razi”. 15.55 „Opinia konsumenta”. 16.00 „Popołudnie z młodzieżą”. 18.40 Muz. i akt. 19.05 Koncert reklamowy. 19.20 „Powiatu Tomaszów Lubelski dzień rolniczy”. 19.35 Koncert zyczeń. 20.00 Dziennik. 20.26 Kronika sportowa. 20.40 Koncert. 21.00 Koncert chopinowski. 21.30 Książki, które na was czekają. 22.00 „Pod rozważną opinią”. 22.20 Do tańca zapraszają ork. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Wiad. sportowe. 23.15 Z nagranych p. d. Bruno Waltera. 24.00 Wiadomości.

przebojem. 19.00 Odc. „Zwycięstwa” — J. Conraua. 19.30 Muzyczne pojedynki: Mireille Mathieu — Dusty. 19.50 Zakłady krąg nieporozumień — gawęda. 20.00 Spotkanie na szczycie. 20.45 „Oni nigdy nie wracają” — słuchowisko. 21.10 Trzy bluesy Andy Domdey. 21.30 „Co słychać?” — humoreski. 21.50 W. A. Mozart — „Czarodziejski flejt”. 22.00 Fakty dnia. 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów — George Famo. 22.15 Chwila wspomnień — rep. J. Titkow. 22.35 Muzyka. — która lubię. 23.00 Nowe tomiłki poetyckie. 23.05 Muzyka nocą.

TELEWIZJA
9.20 „Pokusa” — film fab. prod. USA (z Poznania). 10.55 Chemia (kl. VIII). „Sól kamienna” (W). 11.55 Fizyka (kl. VI). „Naczymia połączona” (W). 15.00 Matematyka w szkole: „Rodzaje izometrii” cz. I (z Krakowa). 15.30 Politechnika TV: Matematyka (kurs przygotowawczy) „Proste, płaszczyzny i kąty” (z Wrocławia). 16.05 Politechnika TV: Matematyka (kurs przygotowawczy) „Obliczenie pól” (z Wrocławia). 16.35 Dziennik (W). 16.45 Dla młodych widzów: „Klub pod smokiem” — „Jak dawniej sporządzano leki” (z Krakowa). 17.20 „Człowiek a ziemia” (W). 17.45 Wiadomości Dnia (z Wrocławia). 18.00 „Muzyka wczoraj i dziś” (Kraków). 18.30 „Powrót do domu” — rep. film. z cyklu: „Od Bałtyku do Oceanu Spokojnego” (W). 18.45 „Dialogi historyczne” (W). 19.20 „Robranec” (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 Felieton literacki (W 100 rocznicę urodzin Stanisława Wyspiańskiego) (z Krakowa). 20.20 „Ciocia Emma” — film z serii: „Alfred Hitchcock przedstawia” (W). 21.05 Światłowid (W). 21.35 Studio Współczesne: „Trio” — wg sztuki teatralnej Jamesa Joyce’a (W). 22.15 Dziennik (W). 22.30 PKF. 23.05 Politechnika TV: Matematyka (kurs przygotowawczy) (z Wrocławia). 23.30 Politechnika TV: Matematyka (kurs przygotowawczy) powt. (z Wrocławia).

Uwaga!
Listę nagrodzonych w konkursie „Nic w naturze nie ginie” zamieścimy w numerze jutrzejszym.

(Dokończenie ze str. 1)
Na parterze — prześwity — teren pusty na parkingi, przejścia dla pieszych, kioski itp. Na dwóch pozostałych kondygnacjach usługi.
Drugi z przedstawionych wariantów stanowi przejście w koncepcji od wyżej opisanego wariantu do zatwierdzonego przez władze (rys. 2).
Zajmijmy się tym — co



CO? GDZIE? KIEDY?

WAŻNE TELEFONY
Informacja telefoniczna 03
Straż Pożarna 08
Pogotowie Ratunkowe 09
Pogotowie MO 07, 400-00, 500-00
Informacja PKP 581-11
Informacja PKS 265-96
Pomoc drogowa PZM 533-09

WISŁA — „Wypadek” od lat 18 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WŁOKNIARZ — nieczynne
WOLNOŚĆ — „Beczka prochu” od lat 16 (jap.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHĘTA — „Bunt” od lat 16 (jap.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ADRIA — Pożegnanie z tytułem: „Harakiri” od lat 16 (jap.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
CZAJKA — „Amerykańska zo na” (USA) od lat 16 godz. 17, 19.15
ENERGETYK — nieczynne
GDYNIA — „Zbrodnia bez przedawnienia” od lat 14 (NRD) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
HALKA — „Hasto Korn” od lat 14 (pol.) godz. 16, 18, 19
MAJA — „Ostatni po Bogu” od lat 14 (pol.) godz. 15.30, 17.45, 20
LACZNOŚĆ — „Winnetou” II seria od lat 11 (ug.) g. 18
LDK — „Lalka” (pol.) od lat 14 godz. 15.30, 19
MŁODA GWARDIA — „Droga nad morze” od lat 16 (bułgarski) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
MUZA — „Anna Karenina” od lat 16 (radz.) godz. 16, 19
OKA — „Marysia i Napoleon” (pol.) od lat 16 godz. 20
POLESIE — „Gentleman z Epsom” (franc.) od lat 16 godz. 17, 19
POPULARNE — „Hatari” od lat 11 (USA), g. 14, 17, „Na los szczęścia Baltazarze” (fr.) od lat 18 godz. 20
PRZEWIOSNOŚĆ — „Porwanie dziewczyn” (rum.) od lat 16 g. 15, 17.30, 20
PIONIER — „Hrabina Cosel” (pol.) od lat 14 godz. 16, 19
POKOJ — „Testament gangstera” od lat 14 (franc.) godz. 15.30, 17.45, 20
REKORD — „Synowie Katie Elder” od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ROMA — „Pogarda” od lat 18 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
SOJUSZ — „Angelika i król” od lat 16 (franc.) godz. 17, 19.15
STOKI — „Dżingis Chan” od

lat 16 (ang.) godz. 15, 17.30, 20
STYLOWY-STUDYJNE — „Świ niarka i pastuch” od lat 12 (radz.) godz. 16, 18, „Dzień, w którym wypłynęła ryba” od lat 14 (grecki) godz. 20
STUDIO — „Lola” od lat 16 (franc.) godz. 17.15, 19.30
SWIT — „Gdzie jest trzeci król?” od lat 14 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, „Morderstwo po naszymu” od lat 16 (czech.) godz. 17.30, 20
TATRY — Bajki: „Czarny król”, „Dwaj rywal”, „Pajacyk, piesek i piórn”, „Przygody kurczaka”, „Trzech zięciów” godz. 16, 17. Kino filmów polskich: „Rok Franka W” od lat 14 (pol.) godz. 18, 20

DYZURY APTEK
Tuwima 19, Piotrkowska 25, Ossowskiego 4, Karolewska 48, Gagarina 6, Limanowskiego 1, Przybyszewskiego 86.

DYZURY SZPITALI
I Klinika Pot.-Gin. AM im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziedzicy Górna.
Szpital im. H. Wolf, ul. Eggenwiczna 34/36 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziedzicy Bałuty i Włocławek.
Klinika WAM ul. Fornalskiej 37 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziedzicy Polesie.
II Klinika Pot.-Gin. AM, ul. Sterlinga 13 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziedzicy Śródmieście z Rej. Poradni „K”, ul. Kopcińskiego 32 i Nowotki 60.
Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/9 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologiczne z dziedzicy Śródmieście z Rej. Poradni „K”, ul. Piotrkowska 107 i 269.
Informacje o dyżurach szpitali innych specjalności tel. 03.
Nocna pomoc lekarska, ul. Sienkiewicza 137, tel. 444-44 — w godz. 19-5. Na miejscu przyjmowani są chorzy w godzinach 16-7.
Nocna pomoc pielęgniarska, Al. Kościuski 48, tel. 324-09 — zgłoszenia telefoniczne na zabieg do domu w godzinach 19-5.

Dlatego też — niewykluczone, że w domach mieszkalnych przy Placu Wolności będą tylko małe mieszkania — dla małych rodzin.

Rysunki, które publikujemy to tzw. rzuty pionowe elewacji. Domy „rozprasowane”, „spłaszczone”. Wierzymy w siłę wyobraźni naszych Czytelników, która im pozwoli uzmysłować sobie te same domy w perspektywie, zalążące się wzdłuż placu.

(A.P.)
Rys. mgr inż arch. W. Millo

PROGRAM II
8.00 Wiad. 8.05 Muzyka. 8.15 Piosenka dnia. 8.30 Wiad. 8.35 „Problem ekspresu, celofanu i... guzika” — rep. 8.50 Strauss — Opowiesci Lasku Wiedeńskiego. 9.00 Gra Polska Kapela. 9.30 Wiad. 9.35 „Zielone sygnały”. 9.50 „Egzotyeczne rytmy w muzyce popularnej”. 10.25 „Jarmark cudów”. 11.25 Arie operowe. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 (L) Komunikaty. 12.30 (L) „Zadęgie” — rep. 12.47 (L) Koncert. 13.15 (L) Radioreklama. 13.45 „Kraków Wyspiańskiego” gawęda. 13.45 „Studentki Państw. Wyższej Szk. Muz. we Wrocławiu”. 14.20 Melodie rozrywkowe. 14.45 „Błękitna sztafeta”. 15.00 Muzyka dla wszystkich. 15.30 Kapela K. Namysłowskiego. 15.50 „Postęp techniczny w szufladzie”. 16.00 Wiad. 16.05 „U progu romantyzmu”. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) „Godzina w miekkim fotelu” — blok muz.-publ. 18.30 „Bałtycka wachta”. 18.45 Lekcja jeź. francuskiego. 19.00 Wiad. 19.07 „Nowiny i nowinki muzyczne”. 19.30 „Pekają paki kwiatów” — słuchowisko. 20.30 „Od Straussa do Straussa”. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Wiad. sport. 21.31 Koncert symfoniczny. 22.20 Zwierzenia wieczorne — J. Iwaszkiewicz. 22.35 Z muzyki kameralnej kompozytorów rosyjskich. 23.15 Uniwersytet Radiowy. 23.25 Melodie taneczne. 23.50 Wiad.

PROGRAM III
17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi. 17.30 „Mieć i nie mieć” — odc. 17.40 Między „Bobino” a „Olimpia”. 18.00 Ekspresem przez świat. 18.05 Herbatka przy samowarze. 18.35 Przebieg za

PODZIĘKOWANIE
Zrzeszeniu Lekarzy i Techników Weterynarii, lekarzom weterynarii powiatu łódzkiego, wszystkim Pracownikom, Sasiadom i Znajomym, którzy okazali nam współczucie oraz uczestniczyli w pogrzebie
S. + P.
Franciszka ROSSI
lekarza weterynarii
składamy tą drogą serdeczne podziękowanie
ŻONA i RODZINA

ZMIANA ADRESU
Spółdzielnia Pracy Inwalidów i Emerytów Kolejowych w Warszawie Oddział Usługowy Montażu Pieców „Optima” w Łodzi, ul. Główna 27, zawiadamia Szanownych Klientów, że od dnia 11 stycznia br. Biura Oddziału przeniesione zostały z ul. Główniej 27 na
ul. Suwalską 19-21, tel. 496-51

Losowanie premii PKO
Oddział Wojewódzki PKO za wiadomiami, że kolejne losowanie premii pieniężnych dla właścicieli promocyjnych obiegów wych księżeczek oszczędnościowych wystawionych na terenie m. Łodzi i województwa łódzkiego odbędzie się w dniu 16 stycznia 1969 roku o godzinie 9 w sali konferencyjnej Oddziału Wojewódzkiego PKO w Łodzi, Al. Kościuski 15.

Rozstrzygnięcie konkursu na plakat turystyczny „Ziemia łódzka”
Rozstrzygnięty już został konkurs na plakat turystyczny „Ziemia łódzka” zorganizowany przez WKKFIT i ZP. Konkurs miał na celu uświadomienie projektów plakatów propagujących piękno ziemi łódzkiej i turystycznych ośrodków wypoczynkowych w naszym województwie.
I nagrodę otrzymał Janusz Wiktorowski, II — Janusz Wiczorek a trzy trzecie nagrody równorzędne otrzymali: Janusz Wiczorek, Jerzy Jankowski i Witold Justyna. Cztery wyróżnienia przyznano: Ryszardowi Nowakowskiemu, Zbigniewowi Klichowi, Henrykowi Strumiłło i Januszowi Wiktorowskiemu. (x)

Wiedzący urlop majora Downara

— To bardzo kulturalny, wykształcony człowiek. Zaprzyjaźniliśmy się. Joachim interesuje się archeologią, jest historykiem sztuki. W Nowym Jorku cenią go jako eksperta w dziedzinie malarstwa i rysunku. Prowadzi własny antykwariat.
— Czy w Nowym Jorku poznał go pan za pośrednictwem jakichś swoich znajomych?
Skoczyński zmarszczył brwi.
— Dobrze nie pamiętam, ale zdaje mi się, że to moja żona zapoznała mnie z nim. Tak, tak..., teraz sobie przypominam. To Halszka poszła do tego antykwariatu i poznała Joachima. Potem mnie tam zaprowadziła.
— I tak panu przypadł do gustu ten amerykański Holender?
— Niezmiernie sympatyczny.
— Czy to była inicjatywa pańskiej żony, żeby go tu zaprosić?
— Tak. Halszka mnie na to namówiła. Mnie samemu takie rzeczy nie przychodzą do głowy. Tyle mam różnych spraw. Nie

mam czasu myśleć o kontaktach towarzyskich. Tym zawsze zajmowała się moja żona.
— Czy często pańska żona organizowała przyjęcia?
— Niezbyt często, ale raz w miesiącu przychodzili do nas znajomi i przyjaciele.
— Czy jest pan pewien, że pośród gości nigdy nie było Konrada Siemiatyckiego?
— Już mnie pan o to pytał — odparł niecierpliwie Skoczyński. — Nie znam pana Siemiatyckiego i nigdy nie znamem.
— A czy w ogóle zna pan kogoś, kto ma na imię Konrad?
— Nie znam żadnego Konrada. Niech mnie pan już nie męczy pytaniami. To mnie naprawdę wyprowadza z równowagi.
— Zrobił się pan nazbyt nerwowy — powiedział Downar i wstał. — Powinien pan być dla mnie bardziej wyrozumiały. Przecież w naszym wspólnym interesie leży zdemaskowanie mordercy. Pan także do tego dąży. Chyba się nie mylę.
Skoczyński zmieszał się.

— Proszę mi wybaczyć, ale nie panuję nad nerwami. Jestem bardzo wyczerpany. Do widzenia, panie majorze.
Downar wrócił do komendy. Postanowił uporządkować zdobyte materiały, porównać notatki, porobić streszczenia z odbytych rozmów, zestawić fakty i wreszcie stworzyć sobie wyraźny plan działania. Był w dobrym nastroju. Czuł, że wreszcie przełamał złą passę i że teraz ostateczne wyjaśnienie zamordowania profesowej Skoczynskiej jest tylko kwestią czasu. Skoczynska. A co z Ternerową? Czy rzeczywiście należało łączyć ze sobą te dwie zbrodnie? W pierwszym stadium śledztwa był prawie pewien, że ma do czynienia z jednym mordercą, ale obecnie... Pojawiały się wątpliwości, które nie dawały mu spokoju. A może się sugeruje? Może ulegał sugestii od samego początku? Pewne zbieżności mogły być przecież tylko dziełem przypadku. Osoba Skoczynskiej łączyła te dwie kobiety. Czy nie był to tylko zwykły zbieg okoliczności?
— Ano cóż... Zobaczymy — mruknął i wyjął z kasy ogniotrwałej akta sprawy.
Zaledwie jednak rozłożył na biurku notatki, gdy rozległo się pukanie i do pokoju wszedł Walczak.
— Cześć. Nie przeszkadzam ci?
— Owszem, przeszkadzasz — powiedział Downar, ściskając dłoń przyjaciela. — Ale co robisz? Siadaj. Zapalasz?
Walczak potrząsnął energicznie głową.

— Wiesz przecież, że się odzwyczajam i tobie także radzę rzucić palenie. Zobacysz jak odmłodniejesz.
— Ale bruch mi urośnie tak jak tobie.
— Mnie nie na to nie pomaga palenie — uśmiechnął się Walczak. — W żaden sposób nie mogę stracić nadwagi. A to wyłącznie wina Helenki. Za dobrze gotuje.
— Pogodził się pan? — spytał Downar.
— Już dawno. To były takie przelotne zachmurzenia horyzontu małżeńskiego. Kto się lubi ten się czubi. Ale nie przyszedłem do ciebie, żeby rozmawiać o Helence.
— Domyślałem się.
— Zajmowałem się ostatnio tą twoją piosenką.
— No i co... i co? — ożywił się Downar.
— No i... szukałem, pytałem, ale z nie-wielkim rezultatem.
— Czego się konkretnie dowiedziałeś?
— Rozmawiałem z różnymi znajomymi którzy się znają na muzyce. Nikt nie słyszał tej melodii i nikt nie umiał mi powiedzieć komu ewentualnie można by przypisać autorstwo. Wszyscy natomiast są zgodni co do jednego. Jest to utwór o charakterze piosenki żołnierskiej. Prawdopodobnie powstał podczas okupacji. Może to jakaś partyzancka melodia. Może śpiewali ją chłopcy w lesie. A może przyszła do nas z żołnierzami radzieckimi. Typowo bojowa pieśń, taka, co to podnosi ducha i dodaje odwagi.
(Dalszy ciąg nastąpi) (32)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75, II sekretarz 305-04. Działy: miejski 238-32, 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80 (rekwizytów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upows. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53 centrala 455-70. Cena prenumeraty rocznie 150 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.